

XXVII Niedziela Zwykła

Rok C



Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie Ps 95 (94)

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Apostołowie prosili Pana: "Przymnóż nam wiary". Pan rzekł: "Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: „Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, a byłaby wam posłuszna. Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: „Pójdź i siądź do stołu”? Czy nie powie mu raczej: „Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił”? Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”. (Łk 17, 5-10)

ROZWAŻANIE

Apostołowie – wybrani uczniowie, którym Jezus powierzył obowiązki prowadzenia innych (6,13; 22,30) – uważają Jego nauczanie za bardzo wymagające i dlatego proszą Pana, by dodał im wiary. Mają już wiarę, lecz uważają, że jest za słaba (zob. 8,25; 22,32). Paradoksalna odpowiedź Jezusa wskazuje, że nawet wiara tak mała jak ziarnko gorczycy (zob. 13,19) ma ogromną moc. W innej, podobnej wypowiedzi Jezusa jest mowa o przenoszeniu gór (Mt 17,20; 21,21; 1Kor 13,2), tutaj jednak mamy morwę, którą wiara potrafi wyrwać z korzeniem i przesadzić w morze. Morwa posiada rozbudowany system korzeniowy, a poza tym drzew nie sadi się w morzu, ogólny zatem sens słów Jezusa jest taki, że wiara może dokonać rzeczy niemożliwych. W kolejnych wersetach Jezus przedstawia krótką przypowieść, proponując słuchaczom, a zwłaszcza apostołom, by wyobrazili sobie siebie jako pana w relacji do sługi. Sługa wraca w porze posiłku z pracy w polu, pan zaś, nie przejmując się tym, że jest on zmęczony, chce, żeby przygotował mu posiłek. W kontekście tak zarysowanej sytuacji Jezus stawia w wersecie ósmym i dziewiątym pytania sugerujące oczywistą odpowiedź. Zamiast zapraszać go do stołu, czy pan nie powie raczej do sługi: przygotuj mi wieczerzę? Nic z tych rzeczy. We wcześniejszej przypowieści Jezus przedstawił zaskakującą sytuację, w której następuje odwrócenie porządku i pan obsługuje swoje sługi (12,37). Tym razem pan oczekuje, by sługa robił to, co mu polecono. Jednak w ostatnim wersecie Jezus odwraca całą sytuację i utożsamia apostołów nie z panami, lecz ze sługami, którzy powinni robić to, co im polecono, nie narzekając i nie spodziewając się za to jakiegoś wyróżnienia (zob. 15,29). Pokazując im w ten sposób, na czym polega prawdziwa służba. Ta lekcja odnosi się szczególnie do zadań misyjnych, które apostołowie będą wypełniać jako słudzy: orki, której celem będzie rozszerzanie królestwa Bożego (Łk 9,62; 1Kor 9,10); pasania trzody jako duszpasterze (Dz 20,29; 1Kor 9,7); gotowości do tego, by usługiwać innym (Łk 22,26); 1Kor 9,19) i dawania im jedzenia i picia w formie Eucharystii (1Kor 11,25-26). Na tym właśnie polega rola rządcy, którą Jezus powierza apostołom (zob. Łk 12,42; 16,10; 1Kor 9,17).

Wasz brat Franciszek